

## **Burza**

Już nadciągają czarne groźne chmury

Wiatr porwał piasek z wyschniętej kałuży

Targnął drzewami zaszumiały groźnie

Wiatr jest zwiastunem nadchodzącej burzy

Już tłuste krople spłynęły po oknie

Niebo przeorał ostry błysk pioruna

Przydrożna brzoza i gnie się i moknie

A tam nad lasem znowu nowa luna

Raz gniewny pomruk raz trzask niby z bicia

A strugi deszczu spływają na ziemię

Na krzyż przydrożny z świętego oblicza

Kurz oplukało Chrystus jakby drzemie

Cichną pomruki i wyrzało słońce

Las skrupulatnie liczy swoje straty

Przydrożne brzozy spokojnie stojące

Strącają krople i suszą swe szaty